

Rząd radziecki wyraża zgodę na propozycje zachodnie w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP). W dniu 30 ubm. minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Gromyko przyjął ambasadorów USA, Anglii i Francji w Moskwie i wręczył im noty rządu radzieckiego w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych oraz w sprawie konferencji na najwyższym szczeblu.

Noty są odpowiedzią na noty rządów USA, Anglii i Francji z 26 ubm.

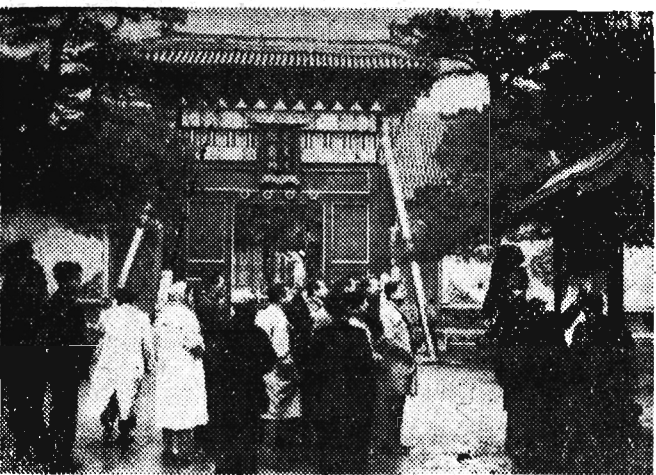
Jak podaje agencja TASS, rząd radziecki w swych notach wyraża zgodę na propozycję zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie 11 maja. Konferencja miałaby rozpatrzyć problemy dotyczące Niemiec łącznie z problemem traktatu pokojowego z Niemcami oraz problemu berlińskiego.

Rząd radziecki wyraził w notach ubolewanie, że nie osiągnięto jeszcze całkowitego wzajemnego zrozumienia w sprawie udziału w naradzie ministrów spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji. Zważywszy jednak postawę państw zachodnich rząd radziecki uważa za możliwe rozpatrzenie sprawy udziału Polski i Czechosłowacji w trakcie samej konferencji.

W notach rządu radzieckiego stwierdza się, że kwestie obecności na konferencji ministrów spraw zagranicznych przedstawicieli obu państw niemieckich można uważać za uzgodnioną.

Na stronie 2 czytaj komentarz p. W drodze „na szczyt”

Z wycieczką w ChRL



Ostatnio przybyła do Chin pierwsza z ośmiu planowanych w tym roku wycieczek turystycznych „Orbis”. Trasa wycieczki wynosi ok. 25 000 km. Turysty polscy wrócą do kraju w połowie kwietnia.

Na zdjęciu: Uczestnicy wycieczki zwiedzają dawny Płac Cesarski w Pekinie.

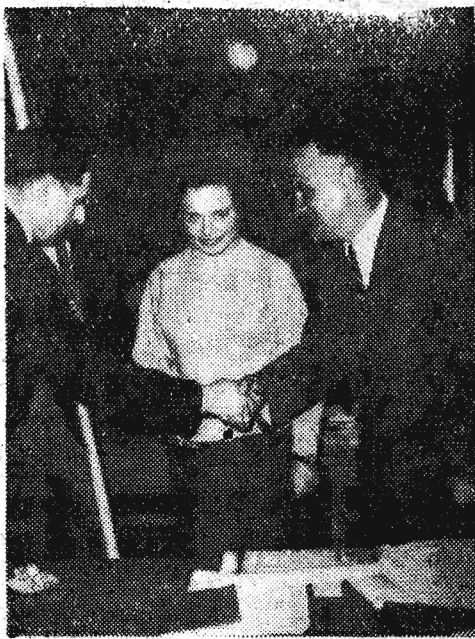
CAF — fot. Barcz

Święta na święcie: 600 rannych w Anglii — Minus 23 stopni C w stanie Nowy Jork

LONDYN (PAP). W drugi dzień świąt podano oficjalnie że w wypadkach samochodowych w sobotę i w niedzielę poniosło w Anglii śmierć 19 osób. Około 600 zaś odniosło rany i trzeba było je przewieźć do szpitala.

NOWY JORK. W niedzielę wielkanocną w niektórych miastach północnej części stanu Nowy Jork zanotowano temperaturę minus 23 stopnia Celsjusza. W stanach Montana, Utah, Nevada i Colorado spadł śnieg. W stanie Waszyngton zanotowano opady gradu. Na Florydzie padał deszcz.

POM dla wsi



Nad sprawami mechanizacji rolnictwa radzili przed kilkoma dniami w Rzeszowie dyrektorzy i główni księgowi państwowych ośrodków maszynowych z woj. rzeszowskiego. Zebrani na naradzie doszli do wniosku, że POM zbyt mało prac wykonują u chłopów gospodarujących indywidualnie i objęcie usługami wsi jest pierwowzrostem zadaniem ośrodków w najbliższych latach.

Na tej samej naradzie przodujące w ubr. ośrodki maszynowe otrzymały nagrody. Sztafeta przelotowa za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie między POM woj. rzeszowskiego wręczono robotnikom POM z Przysiek (pov. Jasło). Inne POM np. Kol. Izowa i Dębica otrzymały dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

Na zdjęciu: przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Leśnictwa tow. Stanisław Doktor wręcza sztafeta przelotni dyrektorowi POM Przysieki.

Foto — KOPEC

Nehrybka zakończyła siewy

Gospodarstwo PGR w Nehrybce jako pierwsze w powiecie przemyskim w dniu 24 marca zakończyło wiosenne siewy. Zastano tutaj: 22 ha owsa, 9 ha jęczmienia, 6 ha pszenicy jarej.

Dziś 6 stron

Proletariusze uwolnijcie krajów, łączcie się!

STOWINY OWSKIE

Wojewódzka i Miejska
Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

1 I Now/1959



ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 59.362

Wyd A'

Cena 60 gr

Nr 79 (3048) — Rzeszów, środa 1 kwietnia 1959 r.

Dostawa nowoczesnych urządzeń

wiertniczych — wymiana specjalistów

Pomoc ZSRR w rozwoju polskiego przemysłu naftowego i kopalnictwa rud żelaznych

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciel PAP otrzymał z Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą bardziej dokładne informacje na temat podpisanego ostatnio w Moskwie porozumienia o pomocy Związku Radzieckiego w rozwoju naszego przemysłu naftowego, gazowego i kopalnictwa rud żelaznych.

Porozumienie, które zostało podpisane z Państwowym Komitetem do Spraw Łączności Ekonomicznej z Zagranicą Rady Ministrów ZSRR, obejmuje lata 1959-64. W tym czasie otrzymamy z ZSRR przede wszystkim pomoc fachową oraz sprzęt potrzebny do prowadzenia prac wiertniczych i poszukiwawczych — zgodnie z najnowszymi wymaganiami techniki oraz warunkami geologicznymi, występującymi w Polsce. I tak urządzenia, które sprowadzimy z ZSRR umożliwią wiercenia poszukiwawcze za gazem ziemnym i ropą na znacznie większych niż dotychczas głębokościach — nawet do około 4 tys. m. Struktura geologiczna naszego kraju pozwala przypuszczać naukowcom, że na takich głębokościach wiercenia będą bardziej owocne.

Oczywiście, do różnych typów prac stosowane będą różne też systemy urządzeń. W sumie sprowadzimy z Związku Radzieckiego 50 kompletnych tzw. ryków wiertniczych, które w przemyśle radzieckim w pełni zdały egzamin przydatności. Niektóre z nich otrzymamy już w bież. roku, inne w latach następnych, z tym jednak, że całość dostaw rozłożona odpowiednio do naszych potrzeb — ma się zakończyć w 1964 r. W tym samym czasie nadejdą również nowoczesne, bardzo nam po-

trzebne urządzenia sejsmiczne (łącznie ma być ich 15).

Jeżeli chodzi o pomoc techniczną w zakresie wykorzystania gazu ziemnego i ropy naftowej — to szczegóły zawierać będą dodatkowe porozumienia, które zostaną zawarte między odpowiednimi instytucjami Polski i ZSRR. Z tych też względów można obecnie mówić jedynie o ogólnych założeniach. Przewidują one, że ZSRR udzieli nam fachowej pomocy przy opracowywaniu odkrytych już złóż gazu i ropy oraz przy opracowywaniu programu najbliższych prac geologiczno-badawczych i geologiczno-poszukiwawczych. Mamy w tym względzie zapewnione konsultacje najlepszych radzieckich fachow-

(Ciąg dalszy na str. 2)

W roku 1961 ruszy produkcja nowych polskich samochodów osobowych „Populo”

(APA). Niezwykle intensywne i owocne prace Rady Motorzacyjnej organu, który w ostatnim czasie opracowywał założenia techniczno-ekonomiczne polskiego popularnego samochodu osobowego nie poszły na marne. Po długich dys-

WIOSENNE BAZILE



3 tysiące osób poniosło śmierć wskutek powodzi na Madagaskarze — 50 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową

PARYŻ (PAP). Sytuacja na Madagaskarze jest katastrofalna. Duże połacie kraju wskutek powodzi odcięte są całkowicie od świata. 50 tysięcy osób pozabawionych jest dachu nad głową. Według danych szacunkowych wskutek powodzi oraz szalejących na wyspie huraganów zginęło około 3 tys. osób. Sytuację pogarsza brak żywności. W niektórych okolicach wyspy istnieje niebezpieczeństwo głodu.

Przedmieścia stolicy Madagaskaru — Tananarive wskutek wylewu rzeki Ikopa znalazły się pod wodą. Mieszkańcy tych przedmieść uciekli do srodmieścia. Tananarive. Miasto to jest całkowicie odcięte od świata. Łączność utrzymywana jest jedynie przy pomocy radia i samolotów. Wskutek niebezpieczeństwa klęski głodu rozważana jest sprawa zaopatrzenia miasta w żywność z powietrza. Sytuacja w Tananarive stała się katastrofalna po tym, kiedy wody Ikopy przerwały tamy wzniesione przez ludność i wojsko.

Władze na Madagaskarze czynią wszystko by opanować sytuację.

Wydieramy tajemnice podziemi Rzeszowa

Specjalna ekipa „Nowin” oakryła niezbadaną grotę

Relacja
uczestnika wyprawy
red. Miłskiego

Rzeszów, miasto wojewódzkie rozrasta się z dnia na dzień. Rosną nowe budynki, ale obok nich pozostają stare chylące się i zapadające centymetr po centymetrze w ziemię. Czyżby im groziła nieuchronna zagłada? Co jest przyczyną zapadania się starych budynków?

Więść niesie, że podziemia Rzeszowa kryją niezbadane przejścia i tunele. Czy to jest prawda? Pytanie to nurtowało również dziennikarzy „Nowin”. Specjalna ekipa wyruszyła po wydarcie tajemnic.

A oto relacja uczestnika wyprawy. Przygotowania do wyprawy zajęły nam parę tygodni. Dzięki pomocy kilku organizacji a szczególnie LPZ, zdobyliśmy odpowiedni ekwipunek. Wyruszamy z piwnice jednego ze starych domów w Ryńku (nr 4). Skąpe światło elektrycznych latarek rozprasza kompletne ciemności.

W DALSZY NA STRONIE 2.



Przedzieramy się przez ciasny korytarz. Gdzieś za nami pozostał dzień — my wkraczamy w krainę ciemności i tajemnic.

CIEKAWOSTKA

NA TEGOROCZNE PRZYWOŁÓWKI PRZYBYLI CIEKAWI Z CAŁYCH KUJAW

DNIA

pienia w związku małżeńskie.

BYDGOSZCZ (PAP) Jak co roku — tak i w tegoroczne święta istnieje od wielu lat w Szybormu pod Inowrocławiem — jedyny w kraju „klub kawalerów” urządził cieszącą się ogromną

popularnością wśród mieszkańców Kujaw „przywołówki” — polegające na publicznym wesoleństwie wesołym omawianiu wad miejscowych dziewcząt, przygotowujących się do wstąpienia do wojska.



W Lhasie panuje spokój

PEKIN (PAP) Jak podaje Agencja Nowych Chin, w stolicy Tybetu, Lhasie panuje spokój. W poniedziałek otwarte zostały sklepy a rynek zaopatrzony jest w świeże warzywa i mięso. Wieśniacy tybetańscy mieszkający wokół Lhasy przystąpili do pracy na roli. Organizacje partyjne śpieszą z pomocą rolnikom oraz mieszkańcom Lhasy. Robotnicy przystąpili do naprawy instalacji elektrycznych uszkodzonych przez rebeliantów. Mieszkańcy Lhasy wyrażają swoje zadowolenie z przywrócenia porządku. Popierają oni decyzje Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej o rozwiązaniu lokalnego rządu tybetańskiego i przekazaniu

jego funkcji lokalnemu komitetowi przygotowawczemu Autonomicznego Okręgu Tybetańskiego, obowiązkowi decyzyjnego rządu ChRL, aby na czele tego komitetu stanął tymczasowo drugi po Dalaj Lamie najwyższy dostojnik buddyjski w Tybecie — Panczen Erdeni.

PEKIN (PAP) Jak podaje Agencja Nowych Chin, Panczen Erdeni, pełniący obowiązki przewodniczącego komitetu przygotowawczego Tybetańskiego Okręgu Autonomicznego, przesłał 28 marca do przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga i premiera Chin Czou En-laj depeszę, w której oznajmia o swym poparciu dla rozpatrzenia Rady Państwowej ChRL w sprawie rozwiązania lokalnego rządu tybetańskiego i likwidacji rebelii.

CZU TEH POWRÓCIŁ DO CHIN
W sobotę 28 marca powrócił samolotem do Pekinu zastępca przewodniczącego Komunistycznej Partii Chin, Czou Teh. Przewodniczył on delegacji KP Chin na III Zjazd PZPR, a następnie — delegacji partyjno-rządowej Chin, która gościła na Węgrzech w związku z obchodem 40 rocznicy proklamowania Węgierskiej Republiki Rad.

PAPIEŻ WZYWA SZEFÓW RZĄDÓW DO WSPÓŁPRACY
W kazaniu wygłoszonym w niedzielę w Bazylice św. Piotra papież Jan XXIII wezwał przywódców państw do współpracy w imię zachowania pokoju.

Papież wyraził nadzieję, iż „ludzie najbardziej odpowiedzialni za los narodów znajdą wyjście ze wszystkich spornych spraw w interesie pokoju światowego”.

KATASTROFA LOTNICZA W INDIACH

W niedzielę w pobliżu Halakandi, w stanie Assam, rozbił się samolot Indyskich Linii Lotniczych z 24 osobami na pokładzie. Wszyscy pasażerowie i wszyscy członkowie załogi ponieśli śmierć.

WIELKA BRYTANIA LIKWIDUJE SWĄ BAZĘ W IRAKU

Foreign Office oznajmił, iż W. Brytania likwiduje swą bazę lotniczą w Habbaniya w pobliżu Bagdadu, w której przebywało 300 wojskowych RAF (brytyjskich sił lotniczych).

Pomoc ZSRR w rozwoju polskiego przemysłu naftowego i kopalnictwa rud nieżelaznych

(Ciąg dalszy ze str. 1)
ców, będziemy w Polsce gościć specjalistów ZSRR, no i, oczywiście, wysyłać naszych inżynierów na praktyki do Związku Radzieckiego. Podobną formę będzie miała pomoc przy eksploatacji złóż miedzi. Pomoc radziecka w rozeznaniu naszych złóż miedzi jest wyjątkowo i szczególnie ważna. Nasze środki nie pozwalają na szybką budowę kopalni, m. in. z tego względu, że nie mamy potrzebnych do tego celu, wyspecjalizowanych ma-

szyn. Ten właśnie problem rozwiązuje w dużym stopniu podpisane porozumienie. Związek Radziecki sprzedaje nam bowiem urządzenia wiertnicze do szybkościowego głębinienia kopalni, maszyny wyciągowe oraz inny sprzęt niezbędny do budowy kopalni rud miedzi. Urządzenia te nadchodzą będą w latach 1960—1963. Rozliczenia finansowe wynikające z protokołu dokonywane będą w ramach normalnych rozliczeń z tytułu wzajemnej wymiany towarów ze Związkiem Radzieckim.



W drodze „na szczyt”

Wraz z wyrażeniem przez Związek Radziecki zgody — dodajmy: szybkiej, niezwłocznej zgody — na zwołanie w dniu 11 maja w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych, dobiega właściwie końca pierwszy etap dyplomatycznych przygotowań, torujących drogę rokowaniom Wschód-Zachód.

Jak wiadomo, odbycie konferencji ministrów spraw zagranicznych nie stanowi celu samego w sobie, lecz jest jedynie etapem wstępnym, poprzedzającym właściwe rozmowy Wschód — Zachód, to jest konferencji na najwyższym szczeblu z udziałem szefów rządów. Tego „etapu wstępnego” w postaci konferencji ministrów domagały się mocarstwa zachodnie. Zgadza się obecnie na takie spotkanie, a także na termin i miejsce tego spotkania, ZSRR miał niewątpliwie na uwadze, że dalsze przewlekanie dyskusji na ten temat doprowadziłoby do odwołania się samych rokowań na szczyt, do czego dopuścić nie sposób. Niezależnie jed-

kich mocarstw na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych, trudno nie zwrócić uwagi na konfrontację pewnego paktu, który niewiele, niestety, ma wspólnego z rokowaniami i odprężeniem międzynarodowym. Mamy na myśli rozpoczynającą się w tych dniach w Waszyngtonie jubileuszową sesję rady NATO, paktu, który obchodzi właśnie 10-letnie swoje istnienie. Historia paktu północno-atlantyckiego to — można w skrócie powiedzieć — historia dziesięciolecia zaleźnego wysiłku zbrojeń krajów NATO, podsycającego nastrojów wojennych, prowadzenia przez rzekomo „obronny” a w całej swej istocie wyraźnie agresywny blok NATO polityki „zimno-wojennej”, polityki „z pozycji siły”, która po dziś dzień stanowi główną przeszkodę na drodze do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Historia NATO to również w ścisłym tego słowa znaczeniu historia wydarzeń, które doprowadziły do powstania problemu nie mieckiego w jego obecnej postaci. Czyż to bowiem niewłączenie Niemiec do organizacji, uzbrojenie NRF w broń atomową i przekształcenie Niemiec w zachodnich w główny bastion NATO w Europie — doprowadziło do wszystkich tych komplikacji, które dziś wymagają gwałtownie rozwiązania? W świetle tych faktów w pełni zrozumiałe jest, stanowisko rządu radzieckiego, który w przeddzień zwołania sesji rady NATO w swym oświadczeniu raz jeszcze wzywa mocarstwa zachodnie do położenia kresu wysiłkowi zbrojeń, zaprzestania „zimnej wojny” i wdrożenia na drogę współpracy między państwami, drogę pokojowego współistnienia. I który jako konkretne posunięcie w tym kierunku ponawia swe propozycje — odnośnie zawarcia paktu nieagresji między NATO i Układem Warszawskim, porozumienia w sprawie realizacji planu Rapackiego, zakazu broni jądrowej, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami itd.

Specjalna ekipa „Nowin” odkryła niezbadaną grootę

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Krok za krokiem posuwamy się pochyłym korytarzem naprzód. Przejście staje się coraz trudniejsze. Nisko pochyleni brniemy po rumowisku ziemi i cegieł. Nad nami zwisają zbutwiałe belki i każdy nieostrożny ruch grozi ich upadkiem na nasze głowy.

pcha nas jednak naprzód. Ale oto docieramy do zwaliska gruzów. Dalsze przejście zamknięte. Po krótkiej naradzie postanawiamy użyć materiału wybuchowego. Zakładamy ładunek i podpalamy lont. Przez ułamek sekundy ciemności, rozświetla ostry błysk i ciśnie rozdziera głośny wybuch.

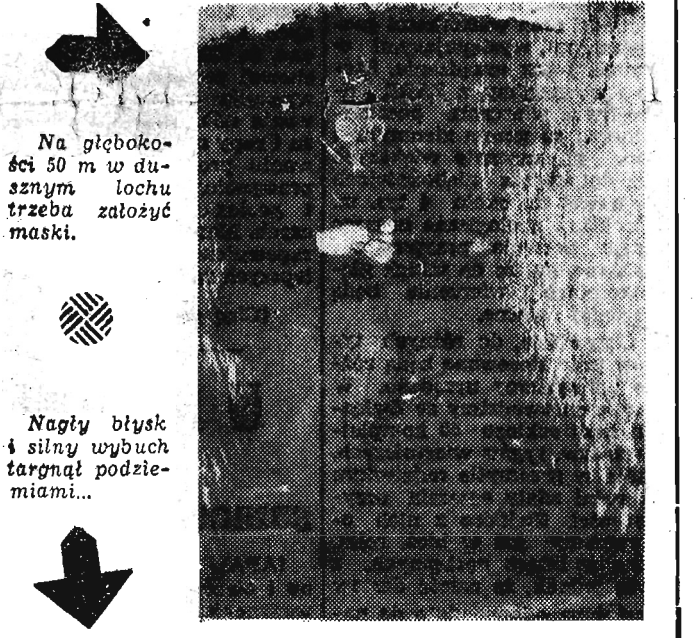
Przejście otwarte. Jesteśmy w obszernej komorze przypominającej starą grootę. Migotliwym światłem latarek oświetlamy ściany groty. Pod jedną z nich znajdujemy kilka czaszek, sporo spróchniałych kości, naczynia gliniane, pełno skorup. Z groty prowadzi korytarz na wschód. Postanawiamy jednak nie kontynuować dalszej wędrowki. Jesteśmy wyczerpani.

Mamy już za sobą pół godziny uciążliwego, pełnego napięcia marszu. Fosforyzowana wskazówka kompasu wskazuje północ, to znów wschód. Możliwe, że idziemy tunelem, który prowadzi aż do Łańcuta. Po chwili odpoczynku, prostujemy kości i znów ruszamy naprzód. Wąski korytarz, którym dotąd szliśmy, skręca ostro w prawo i ginie prostopadle w dół. Zabrane z sobą linki oddają nam pierwszą w tej wędrowce przysługę. Zachowując wszelkie środki ostrożności, opuszczamy się kolejno w dół. Przypomina to zjazd do głębokiej studni. Coraz bardziej odczuwamy brak powietrza. Na nasze szczęście natrafiliśmy na suchy grunt i o dziwo... na resztki zbutwiałych schodów. Teraz musimy już założyć maski tlenowe. Zmęczenie daje się nam we znaki. Ciekawość

Powrót idzie nam już sprawniej. Po drodze robimy szkice i plany korytarzy. Na pewno przydadzą się nam w przyszłości. Bo mimo odwrotu, nie rezygnujemy z dalszej wyprawy. Doszliśmy do wniosku, że sami mimo naszych ambicji, nie podaliśmy temu olbrzymiemu przedsięwzięciu.

Nasza wyprawa zdobyła wiele ciekawego materiału. Zabraliśmy z groty kilka naczyń, które na pewno stanowią dużą wartość historyczną. Najważniejsze to, że przekonaliśmy się naocznie, iż podziemia Rzeszowa kryją wiele tajemnic. Aby je wydrzeć, zorganizujemy następną większą wyprawę. Nawiązujemy kontakt z grotołazami warszawskimi i zakopiańskimi, którzy niebawem przybędą do Rzeszowa. Liczymy na pomoc społeczeństwa. Zadeklarowała ją LPZ, która odda do dyspozycji wyprawę krótkofalówki i inny sprzęt niezbędny do wędrowek w podziemiach.

A może wśród mieszkańców naszego grodu są doświadczeni grotołazi, którzy wzięliby udział w wyprawie? Jeśli tak, to prosimy o listowne zgłoszenia na adres „Nowin Rzeszowskich”. Na kopercie prosimy zaznaczyć nasze hasło — „Wydzieramy tajemnice podziemi Rzeszowa”.



Na głębokości 50 m w dużym lochu trzeba założyć maski.

Nagły błysk i silny wybuch targnął podziemiami...

Dr Pauling ostrzega

NOWY JORK (PAP) Przemawiając przedwczoraj w Instytucie Technologii w Kalifornii, światowej sławy uczonej amerykańskiej, zdobywca Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki dr Linus Pauling jeszcze raz przestrzegł przed zgubnymi skutkami opadów radioaktywnych. Dr Pauling oznajmił, że ok. 50 tys. Amerykanów umrze na raka i na inne choroby wywołane opadami radioaktywnymi powstałymi na skutek doświadczeń atomowych ostatnich lat. Uczony zaznaczył następnie, że dalsze przeprowadzanie doświadczalnych eksplozji jądrowych w jeszcze szybszym niż dotychczas tempie zanieczyści atmosferę pyłem radioaktywnym. 23 tysiące jeszcze nie urodzonych dzieci — twierdzi Pauling — będzie upośledzonych umysłowo w wyniku absorpcji przez organizmy ich rodziców radioaktywnych związków węgla 14 i cezu 137.

Surowe kary dla oszustów

30 tysięcy złotych grzywny i 12 lat więzienia za „martwe dusze” i fikcyjne rachunki

(AR) W Zielonej Górze zakończył się proces przeciwko Zenonowi Marzyńskiemu i 6 innym oskarżonym, których przestępca działalność naraziła wojewódzkiego konserwatora zabytków Prezydium WRN w Zielonej Górze ogółem na szkodę w wysokości 205 tysięcy zł. Sumę tę oskarżeni przyznawali sobie umieszczając na listach plac „martwe dusze”, wystawiając fikcyjne rachunki za niewykone roboty oraz wypłacając za roboty złeczone sumy niższe od kwot wykazywanych w rachunkach. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze wyrokem z dnia 25 marca br. skazał Zenona Marzyńskiego, byłego głównego inżyniera nadzoru konserwatorskiego przy Prezydium WRN na karę 12 lat wię-

zienia, 30 tys. zł grzywny, konfiskatę mienia oraz orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 6. Byłych kierowników robót konserwatorskich — Jana Krukowskiego — skazano na pięć lat więzienia, 10 tys. zł grzywny i utratę praw na lat trzy; Piotra Mańkowskiego — na karę 6 lat więzienia, 15 tys. zł grzywny i utratę praw na lat 4; Tadeusza Jastrzębskiego — na dwa lata więzienia, 3 tys. zł grzywny i utratę praw na dwa lata. Taki sam wyrok otrzymał Alfons Wilczyński. Stefan Zawodny (brygadista) skazany został na jeden rok więzienia, a Stanisław Spiech (wozaki) — na 10 miesięcy więzienia i 3 tys. zł grzywny.

Po pożarze w porcie gdyńskim

Straty mniejsze niż przypuszczano

GDYNIA (PAP) Jak już informowaliśmy, w piątek 27 marca br. miał miejsce w porcie gdyńskim groźny pożar — spłonęła górna część magazynu i ekspozycji wciąż trwają i na razie trudno jest ustalić wysokość strat. Pożar całe ubiegłe 3 dni, a więc również przez święta usuwano skutki pożaru. Okazuje się, że straty są mniejsze niż początkowo przewidywano. Węwna, która stanowiła 50 procent wartości znajdujących się tam towarów — jak stwierdzili eksperci — została tylko nadpalona. Zaledwie 10 proc. wełny nie nadaje się do użytku. Pozostała część towaru będzie wysyłana do fabryk. Podobnie

da się częściowo uratować bawełnę i jute. Inne towary, jak soda kaustyczna i soda do prania nadadzą się do użytku. Prace robotników portowych i ekspertów wciąż trwają i na razie trudno jest ustalić wysokość strat.

Zamordował żonę dziecko i teściową — sam popełnił samobójstwo

KRAKÓW (PAP) W pierwszy dzień świąt mieszkańcy kamienicy przy ul. Batorego w Krakowie zaalarmowani zostali krzykiem i wołaniami o pomoc, dochodzącymi z mieszkania Adolfa Brozka. Po zawezwaniu pogotowia milicyjnego i wyważeniu zamkniętych drzwi oczom zebranych ukazał się makabryczny widok. W pokoju znaleziono zmasakrowane zwłoki żony, teściowej i 6-letniego syna Brozka. Morderca przagnął ujść sprawiedliwości — powiesił się w łazience. Przywieziony z oznakami życia do szpitala, Adolf Brozek zmarł. Przypuszcza się, iż przyczyną tragicznego wypadku był napad szału wywołany nadmiernym spożyciem alkoholu. Dochodzenie w toku.

Krótki okres czasu, dzielący nas od III Zjazdu PZPR, nie pozwolił jeszcze działalności, którą uchwalił i przebieg Zjazdu wyzwała w szerokich kręgach naszego społeczeństwa. Mimo to już obecnie wszyscy zdajemy sobie w pełni sprawę, jak doniosłym wydarzeniem jest on w życiu narodu. III Zjazd był żywą manifestacją konsolidacji partii polskiej klasy robotniczej i całej postępowej części naszego społeczeństwa. Uchwały Zjazdu odegrały wielką rolę nie tylko w dalszym rozwoju gospodarki narodowej, ale i w całokształcie życia społecznego Polski Ludowej.

To, co nas, przedstawicieli nauki i techniki, szczególnie cieszy, to fakt, że sprawy techniki i nauk technicznych zostały z taką uwagą przez Zjazd rozpatrzone. Nigdy dotąd nie poświęcano tyle miejsca i czasu zagadnieniom techniki i postępu technicznego, zarówno w referacie podstawowym i w wypowiedziach zjazdowych poszczególnych działaczy gospodarczych, jak i w zatwierdzonych przez Zjazd uchwałach.

W sprawach postępu technicznego nie ograniczono się jedynie do problemów inwestycji i unowocześnienia urządzeń i maszyn. Dużo uwagi poświęcono również efektywności inwestycji, ten funkcji gospodarczej, przewidywaniu ich wpływowi na podniesienie wydajności gospodarki. Nie pominięto wreszcie leżące również dotąd odległym dziedzinie postępu technicznego, wynikającego z lepszej organizacji procesów technologicznych, sprawniejszej organizacji i wyższej kultury pracy. Specjalnie mocno podkreślona została twórcza rola wielkiej armii robotników, majstrów, techników, inżynierów i naukowców polskich w dziedzinie postępu technicznego.

Wszystko to znalazło wyraz w uchwałach Zjazdu stanowiących konkretne wytyczne na drodze właściwej realizacji planu 7-letniego. W wytycznych tych mocny akcent położono na postęp techniczny i doskonalenie organizacji produkcji w poszczególnych zakładach pracy.

Po raz pierwszy również położony został wyraźniejszy niż kiedykolwiek nacisk na konieczność krzewienia i podnoszenia poziomu kultury technicznej całego społeczeństwa, zapoznania go ze skomplikowaną problematyką współczesnej techniki. Szybkie uprzemysłowienie kraju, konieczność zmniejszenia dystansu dzielącego wiele gałęzi naszej gospodarki od poziomu krajów wysoko uprzemysłowionych — wszystko to są, w warunkach budowy socjalizmu, czynniki wymagające dźwignięcia na wyższy poziom nie tylko kultury ogólnej, lecz również — i to bodaj przede wszystkim — kultury technicznej ludzi pracy. Wyrazem troski o przygotowanie młodego pokolenia do czynnej roli w gospodarstwie w budownictwie socjalistycznym jest postulat poważnego i systematycznego postawienia zagadnień techniki w nauczaniu ogólnokształcącym, od przedszkola poprzez szkołę podstawową, do liceum włącznie.

Na szerokiej drodze, wytyczonej uchwałami III Zjazdu

PZPR, Rada do Spraw Techniki staje wobec konkretnych, częściowo zainicjowanych i podjętych już uprzednio zadań związanych z realizacją planu 7-letniego.

Wśród zadań tych wysuwają się jako kluczowe następujące sprawy:

— Wytyczenie głównych kierunków rozwoju techniki w planie pięcioletnim i perspektywicznym. Burzliwy rozwój nauki i techniki lat ostatnich otwiera przed naszym przemysłem zupełnie nowe per-

spektywy, stwarza konieczność uruchomienia zupełnie nowych technik i technologii. Ocena przydatności tych nowych kierunków, staje się więc w naszych warunkach nadzwyczaj ważna.

— Lepsze zharmonizowanie prac naukowych i badawczych, ich ścisłe powiązanie z potrzebami

gospodarki narodowej i skuteczniejsze niż dotychczas wykorzystanie wymiany myśli technicznej z zagranicą, zwłaszcza — z krajami obozu socjalistycznego.

— Sprawa metod szkolenia i doszkalań robotników, majstrów, techników i inżynierów.

— Zagadnienie stworzenia sprzyjających warunków rozwoju postępu technicznego w zakładach przemysłowych i mobilizacji jego załóg do realizacji zadań w tym zakresie.

— Sprawa prawidłowego rozwiązania całej służby informacji technicznej, podniesienie czytelnictwa prasy i książek technicznych itp.

Duże znaczenie posiadać będą prace nad wprowadzeniem nowoczesnej techniki poszukiwań geologicznych. Wyniki ich bowiem przyczynią się skutecznie do rozbudowy naszej bazy surowcowej. Przeważać będą prace w zakresie metodyki wdrażania mechanizacji, jako jednego z głównych elementów postępu technicznego. Kontynuowane będą prace w dziedzinie automatyki, mające na celu ustalenie kolejnych etapów automatyzacji poszczególnych działów produkcji, a jednocześnie — opracowanie wytycznych technicznych w zakresie budowy sprzętu, aparatury i urządzeń dla coraz szerzej stosowanej automatyki.

Specjalną uwagę w pracach Rady poświęcimy zagadnieniu stałego podnoszenia poziomu i doskonalenia kadr kierowniczych oraz przygotowania do przyszłej pracy młodego pokolenia. Ta ostatnia sprawa zainicjowana w pracach Rady do Spraw Techniki znajduje się obecnie w fazie wspólnego opracowania z Ministerstwem Oświaty.

Mimo iż wymienione zagadnienia nie obejmują całego bogatego programu prac Rady do Spraw Techniki wskazują one w sposób wyraźny na konieczność żywego kontaktu z całym światem technicznym — naukowcami, inżynierami i technikami, skupionymi w organizacjach naukowych, wyższych uczelniach, w zakładach pracy i organach zarządzania gospodarką narodową.

Wszystko to znalazło wyraz w uchwałach Zjazdu stanowiących konkretne wytyczne na drodze właściwej realizacji planu 7-letniego. W wytycznych tych mocny akcent położono na postęp techniczny i doskonalenie organizacji produkcji w poszczególnych zakładach pracy.

Po raz pierwszy również położony został wyraźniejszy niż kiedykolwiek nacisk na konieczność krzewienia i podnoszenia poziomu kultury technicznej całego społeczeństwa, zapoznania go ze skomplikowaną problematyką współczesnej techniki. Szybkie uprzemysłowienie kraju, konieczność zmniejszenia dystansu dzielącego wiele gałęzi naszej gospodarki od poziomu krajów wysoko uprzemysłowionych — wszystko to są, w warunkach budowy socjalizmu, czynniki wymagające dźwignięcia na wyższy poziom nie tylko kultury ogólnej, lecz również — i to bodaj przede wszystkim — kultury technicznej ludzi pracy. Wyrazem troski o przygotowanie młodego pokolenia do czynnej roli w gospodarstwie w budownictwie socjalistycznym jest postulat poważnego i systematycznego postawienia zagadnień techniki w nauczaniu ogólnokształcącym, od przedszkola poprzez szkołę podstawową, do liceum włącznie.

Na szerokiej drodze, wytyczonej uchwałami III Zjazdu

gospodarki narodowej i skuteczniejsze niż dotychczas wykorzystanie wymiany myśli technicznej z zagranicą, zwłaszcza — z krajami obozu socjalistycznego.

— Sprawa metod szkolenia i doszkalań robotników, majstrów, techników i inżynierów.

— Zagadnienie stworzenia sprzyjających warunków rozwoju postępu technicznego w zakładach przemysłowych i mobilizacji jego załóg do realizacji zadań w tym zakresie.

— Sprawa prawidłowego rozwiązania całej służby informacji technicznej, podniesienie czytelnictwa prasy i książek technicznych itp.

Duże znaczenie posiadać będą prace nad wprowadzeniem nowoczesnej techniki poszukiwań geologicznych. Wyniki ich bowiem przyczynią się skutecznie do rozbudowy naszej bazy surowcowej. Przeważać będą prace w zakresie metodyki wdrażania mechanizacji, jako jednego z głównych elementów postępu technicznego. Kontynuowane będą prace w dziedzinie automatyki, mające na celu ustalenie kolejnych etapów automatyzacji poszczególnych działów produkcji, a jednocześnie — opracowanie wytycznych technicznych w zakresie budowy sprzętu, aparatury i urządzeń dla coraz szerzej stosowanej automatyki.

Specjalną uwagę w pracach Rady poświęcimy zagadnieniu stałego podnoszenia poziomu i doskonalenia kadr kierowniczych oraz przygotowania do przyszłej pracy młodego pokolenia. Ta ostatnia sprawa zainicjowana w pracach Rady do Spraw Techniki znajduje się obecnie w fazie wspólnego opracowania z Ministerstwem Oświaty.

Mimo iż wymienione zagadnienia nie obejmują całego bogatego programu prac Rady do Spraw Techniki wskazują one w sposób wyraźny na konieczność żywego kontaktu z całym światem technicznym — naukowcami, inżynierami i technikami, skupionymi w organizacjach naukowych, wyższych uczelniach, w zakładach pracy i organach zarządzania gospodarką narodową.

W podkarpackich zakładach pracy przed wyborami nowych rad robotniczych

W zakładach pracy Podkarpacia trwają ostatnie przygotowania do wyborów nowych rad robotniczych. Dotychczasowe rady składają na ogólnych zebraniach załóg sprawozdania ze swej dotychczasowej działalności, podają dane o wykorzystaniu zeszlortowego funduszu zakładowego itp. Dyskutowane przez ogół robotników są listy kandydatów do nowych rad robotniczych.

5 ubm. ogólne zebranie przedwyborcze odbyło się w Sanockiej Fabryce Autobusów. Proponowane kandydaty do nowego samorządu robotniczego zostały przyjęte bez zastrzeżeń. Wybrano spośród załogi 7-osobową komisję wyborczą. W dyskusji radono nad sposobami jak najlepszemu i najracjonalniejszemu wykorzystaniu funduszu zakładowego, który — jak się wstępnie oblicza — wyniesie w „Autosanie” ok. 1,5 mln zł.

Sezon wycigów konnych rozpoczęty

Później efektowne zdjęcie z najcięższego wycigu o „Grand National Steeplechase” rozegranego w Liverpool (Anglia), w którym startowały 34 konie — uchroniło 4. Dystans 4,5 mil. Zawodnicy na najcięższej przeszkodzie „Bechers Brook”.

Fot — CAF

Eksperyment: grupy propagandowe na wsi

Zwykle narzeka się (często słusznie), że nasza propaganda partyjna ma niejednokrotnie charakter akcyjny. Tak było w czasie wyborów do rad narodowych, weryfikacji itd. Nie znaczy to jednak, że czas pomiędzy poszczególnymi akcjami to okres martwoży. Zresztą — wszystko zależy od tego, jak poszczególne KP układają sobie prace.

Jeżeli nasza kampania propagandowa związana z III Zjazdem była lepsza niż w każdym innym poprzednim okresie, to dlatego, że tym sprawom nasz KP poświęcał więcej uwagi.

W porównaniu z ubiegłymi latami mamy więcej aktywność propagandową i — co ważne — lepiej przygotowaną, którą z przekonaniem podjął tę pracę.

Szczególnie dużo uwagi koncentrujemy w bieżącym roku na szkoleniu partyjnym. Dotychczas w naszym partyjnym w zasadzie nie było w naszym powiecie wypadków, żeby słuchacze skarżyli się na słaby poziom wykładów czy prelegentów. W 54 zespołach szkolenia partyjnego bierze udział 1.670 słuchaczy, w tym 1.324 członków partii, 346 to bezpartyjni, członkowie ZSL, organizacji młodzieżowych — ZMS i ZMW.

Nowością w naszej pracy są grupy propagandowe. Są to niewielkie, bo 6—12 osób liczące grupy towarzyszy zajmujących się bieżącą propagandą partyjną. Istnieją one prawie we wszystkich debiokich zakładach pracy i zostały powołane przez tamtejsze POP. Dotychczasowe wyniki są bardzo dobre i przemawiają za utrzymaniem grup propagandowych. Głównym ich osiągnięciem jest zorganizowanie szkolenia partyjnego, inspirowanie działalności komitetów radiowęzłów zakładowych, organizowanie różnych odczytów, pogadanek, opracowywanie referatów, gazetek ściennej, błyskawic, ulotek o tematyce przedzjazdowej. Pracą grup kieruje II sekretarz KZ bądź członek egzekutywy.

Jedną grupę propagandową, eksperymentalną, mamy również na wsi, w niedalekiej Brzeźnicy. Zadania tej grupy są podobne jak w zakładach pracy. Tylko metody działania są różne. W wypadku Brzeźnicy grupa propagandowa opiera swoją działalność na wykładach, gazetkach, czuwa nad prawidłowym przebiegiem szkolenia partyjnego, a nawet wychodzi do miejscowego społeczeństwa z inicjatywą gospodarczą. Organizuje zebrania wiejskie, na których są omawiane także sprawy, jak budowa (czylnym społecznym) Domu Nauczyciela i gazyfikacja wsi.

Grupa w Brzeźnicy może poszczycić się doskonałymi wynikami w swojej działalności. Chłopi dobrowolnie opodatkowali się po 50 zł od hektara, z których to pieniędzy będzie budowany Dom Nauczyciela. Zorganizowano też społeczny komitet gazyfikacji wsi.

Towarzysze nasi organizują dość często narady seminaryjne, spotkania z inteligencją bezpartyjną, powołują w POP zespoły do dyskusji nad Statutem, wciągają do współpracy takie organizacje masowe jak LPZ, Ligę Kobiet, ZBoWiD, TPPR.

Jednak wielu towarzyszy nadal twierdzi, że nasza propaganda partyjna jest jeszcze mało skuteczna, że metody, przy pomocy których trafiaamy do szerokiego ogółu są prymitywne. Chodzi tutaj m. in. o stronę techniczną propagandy partyjnej. KP ma do dyspozycji tylko powielacz. To nie wystarcza. Przydałby się: aparat projekcyjny, magnetofon, barwne przeźrocza. Wtedy można jechać w teren, przekonywać ludzi. Bo korzystając z takich środków technicznych o wiele łatwiej referującemu trafić do przekonania słuchacza. Np. mówiąc o osiągnięciach Związku Radzieckiego w dziedzinie „sputników” i wyświetlając równocześnie naukowy film o tej tematyce można „chwycić” słuchaczy natychmiast. Ale magnetofon czy aparat projekcyjny to sfera marzeń wielu KP. Uważamy, że czas wreszcie dać do ręki propagandystom nie tylko dobrze napisany referat, czy pogadankę, ale również odpowiednie środki techniczne.

Oczywiście jest jeszcze wiele innych braków w naszej propagandzie partyjnej. Niejednokrotnie niski poziom intelektualny propagandystów, schematyczne badanie nastrojów społeczeństwa, anonimowość propagandy, ogólnikowość, słabo rozwinięte czytelnictwo prasy partyjnej — oto niektóre z nich. Jednak te sprawy są w wielu wypadkach od nas zależne i stopniowo można je eliminować.

Edward Bochniarz
Kier. Pow. Ośrodka Prop. Part. w Dębicy

Julian Marek
Instruktor Propag. KP



ARTERIE ZMIERZAJĄ DO SERCA

Nadejście cieplejszych dni spowodowało, że zwróciliśmy znowu uwagę na Bieszczady. Wiosna oznacza bowiem wznawienie pracy przy zagospodarowaniu tego rejonu. W związku z tym zwróciliśmy się do inż. Tadeusza Gołębiowskiego — kierownika Zarządu Inwestycji Leśnych w Ustrzykach z prośbą o udzielenie nam wywiadu na temat tegorocznych zamierzeń inwestycyjnych Ministerstwa Leśnictwa w trzech powiatach woj. rzeszowskiego: ustrzyckim, leskim i sanockim.

— Panie inżynierze, nim zaczniemy mówić o tym, co się będzie robić w bieżącym roku, może pan zechce poinformować naszych czytelników o dotychczasowym przebiegu robót?

— Rok 1958 był w ogóle okresem przesilenia w zagospodarowaniu Bieszczad, bowiem wszystkie przedsiębiorstwa tu pracujące zamknęły pewien cykl budownictwa dający poważny efekt gospodarczy. Zakończone zostały przede wszystkim budowy od cinków dróg z Liskowatego do Kwaszeniny, z Ustrzyk Dolnych do Smolnika nad Sanem oraz nastąpiło połączenie Baligródu z Przyszlupem przez Cisną. Uzyskano w ten sposób wygodny dostęp do serca Bieszczad i można po-

wiedzieć, że to pozwoli obecnie na rozwinięcie wszechstronnego budownictwa w tym rejonie.

W ub. roku zakończono także budowę dróg leśnych na terenie nadleśnictw Wojtkowa i Baligród łącząc zasobne kompleksy leśne z drogami publicznymi. Ponadto zdolno rozpocząć budowę nowych odcinków dróg leśnych w Makowej (nadleśnictwo Rybotycze) i Otryd (nadleśnictwo Lutowska).

Najtrudniej w ubr. przebiegały prace przy budowie kolejki leśnej, którą wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Na tej budowie z przyczyn zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych, nie osiągnięto zamierzonych efektów. Jednak i tu rok 1958 przyniósł korzyści gospodarcze, gdyż połączono linię kolejki Rzepedź — Mików z istniejącą kolejką Cisna — Lupków. W ten sposób powstała sieć komunikacyjno-transportowa łącząca Rzepedź z Lupkowem, Cisną i Dotzycą, która pozwoli w tym roku na rozpoczęcie wywozu drewna z Bieszczad.

Warto też parę słów powiedzieć o osadach leśnych budowanych w Bieszczadach. Wybudowano ich 32. Prócz tego wzniesiono 31 domków robotniczych 2-rodzinyh u-

siytuowanych wzdłuż dróg i kolejek leśnych.

Mogę też powiedzieć, że dla Zarządu Inwestycji Leśnych okres ten miał szczególne znaczenie. Zdołano bowiem opanować bezład ciągnący się od okresu organizacyjnego, wykonać zwiększone plany inwestycyjne i skierować pracę na właściwe tory, a to stanowi fundament do wykonania zwiększających się zadań w latach następnych.

— Które z zaplanowanych robót pójdą na pierwszy ogień, tzn. zostaną rozpoczęte względnie będą kontynuowane w tym roku?

— Zasadniczo plan 7-letni zakłada w dalszym ciągu kontynuowanie budów o dotychczasowym charakterze, tj. budowę kolejki leśnej do Moczarnego, przebudowę starej linii kolejowej Cisna — Lupków oraz modernizację stacji kolejowej w Lupkowie. Do roku 1962 powinniśmy te prace zakończyć z tym, że pierwszoplanowym zadaniem będzie przeprowadzenie trasy kolejowej do Moczarnego. Następnie rozpoczyna się roboty na trasie Dwernik — Uherce. Wybuduje się tu kolejki leśną lub drogę bitą. O tym zdecydować jeszcze Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Budowa dróg postępować

będzie równolegle w trzech kierunkach: z Kwaszeniny przez Wojtkową do Kuźminy, ze Smolnika n/Sanem przez Dwernik do Berehów Górnych i z tego samego Smolnika do Ustrzyk Górnych oraz z Przyszlupia do Ustrzyk Górnych. Coraz większego znaczenia nabierają budowa dróg leśnych. O ile w tym roku np. wybuduje się ich 8 km, to w roku 1960 — 18 km, a w następnych od 25—35 km rocznie.

Budownictwo ogólne zostanie znacznie przyspieszone i będzie koncentrować się głównie w zaprojektowanych osiedlach takich jak: Rzepedź, Mików, Lupków, Cisna, Kalnica, Wellina, Zawatarnica, Dwernik, Stuposiany i Ustrzyki Górne. Muszą jeszcze wspomnieć, że niezależnie od już kontynuowanych prac w roku bieżącym zaczęła się budowa kombinatu drzewnego w Rzepedzi, którą wykonuje kieszowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. W roku 1962 zostanie rozpoczęta budowa drugiego, jeszcze większego kombinatu w Uhercach.

— Zakres prac w Bieszczadach, jak z tego widać, jest olbrzymi. Będzie je wykonywać kilka przedsiębiorstw. Które z nich bierze na siebie największe zadania?

— Każde z przedsiębiorstw zatrudnionych w Bieszczadach posiada inny charakter pracy: PRK buduje kolejki, KPRD buduje drogi, ZIL zaś buduje osady, urzędzenia gospodarcze oraz drogi leśne. To ostatnie przedsiębiorstwo ma najbardziej rozległy i urozmaicony charakter pracy. Do tego ZIL posiada najwięcej limitów do przerobienia i panuje nad całym terenem. Nie chciałbym wychwalać przedsiębiorstwa, którym kieruje, ale muszę powiedzieć, że od niego w najbliższych latach będzie wymagać się najwięcej.

— Wieczną zimą bieszczadzkiej inwestycji był brak ludzi do roboty. Odstraszali ich niewłaściwie trudne warunki bytowe, które tu zastawiamy. Czy w tej dziedzinie będziemy w tym roku mogli zanotować jakieś zmiany na lepsze?

— Z ludźmi nie powinno być gorzej niż jest dotychczas, ale zwiększając się z roku na rok zadania i przyspieszenie tempa zagospodarowania Bieszczad będą nastęrczać coraz większe trudności w pełnym pokryciu stanu zatrudnienia. Utrzymanie tempa robót przy ekonomicznym wykorzystaniu środków inwestycyjnych, a zarazem osiągnięcie stosunkowo dużego e-

ffektu gospodarczego może nam zapewnić tylko przyznanie ludziom tu pracującym dodatków trudnościowego (który nie którzy nazywają bieszczadzskim) oraz zapewnienie im sprawniejszego wyżywienia i opieki lekarskiej. Duży płynność kadr na skutek braku bodźców ekonomicznych dezorganizuje pracę, przedłuża cykl budownictwa, a zatem wybitnie podraża koszty inwestycji.

O załatwienie tych spraw bijemy się od chwili, kiedy w Bieszczadach rozpoczęto inwestycje. Wiele już w tej dziedzinie zrobiono i wiele się robi, ale wciąż jeszcze mankamentów nie brak.

W tym roku będzie na pewno lepiej i z wyżywieniem i z opieką lekarską niż w ubr. Sprawa dodatku bieszczadzkiego stała już na forum komisji sejmowej, a więc i to być może, zostanie niedługo załatwione. Pomyślano także o szkołach dla dzieci osadników osiedlających się w Bieszczadach. Np. ZIL poza planem co roku wybuduje i budynek szkolny z funduszy Ministerstwa Oświaty. To wszystko wskazuje, że warunki życia, jakie stwarza się robotnikom i osadnikom w Bieszczadach z każdym dniem będą ulegać poprawie.

Wywiad przeprowadził: A. SOCHA

MODA 1959

Dom Mody „Przebina” w Łodzi prezentuje kolekcję wiosenno-letnią.



Na zdjęciu: Płaszcz wiosenny z czerwonego materiału w kratę.

Furfurol nie będzie szkodził zdrowiu robotników jedlickiej rafinerii

Załoga uruchomionego przed dwoma laty, jedynego w polskim przemyśle rafineryjnym oddziału rafinacji furfuolem w Jedliczu od pewnego czasu uskarżała się na dolegliwości chorobowe, które — jak się okazało w rezultacie przeprowadzonych badań — powodowane były toksycznymi właściwościami tego związku chemicznego.

Ostatnio w Rafinerii Naf ty „Jedlicze” przebywała specjalna komisja mieszana złożona z przedstawicieli ZG Zw. Zaw. Górników, Ośrodka Badawczego Chorób Zawodowych II Kliniki Krakowskiej, Wydziału Zdrowia Prez. WRN i KP PZPR w Krośnie, która przeanalizowała środki, jakie podjął zakład w celu zabezpieczenia załogi przed szkodliwym dla zdrowia działaniem furfuolu. Komisja orzekła, iż oddział może nadal pracować bez

uszczerbku dla zdrowia robotników, o ile będzie w pełni przestrzegane stosowanie środków przeciwdziałających.

Robotnicy oddziału rafinacji furfuolem otrzymują specjalne kanapki z koncentratami witamin, krem ochronny, pracują tylko po 6 godzin dziennie zachowując pełne zarobki oraz co 10 dni poddawani są drobiazgowym badaniom specjalistycznym.

(kas)

Królestwo książek

Jedną z największych inwestycji naukowych w Polsce jest Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi, której budowę rozpoczęto dwa lata temu. Całość oddana zostanie do użytku w grudniu br. Obiekt, który zajmuje 12.500 m kwadr. składa się z trzech części, o łącznej kubaturze 50.000 m sześć. Część pierwsza to 10-piętrowy magazyn na książki. Każde piętro stanowi jedną salę, która mieści 100.000 tomów.

Wielka okazja dla pań!

„Zemsta żony piłkarza” — film, który nakręcony zostanie w Rzeszowie

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od prapremiery nowego polskiego filmu „Rancho w słonecznym Texasie”, którego sceny plenerowe nakręcone były w Bieszczadach (o czym swego czasu informowaliśmy) — gdy oto dowiadujemy się, że filmowcy polscy znów upodobili sobie Rzeszów na nakręcenie nowej komedii filmowej pt. „Zemsta żony piłkarza”. Scenariusz tego filmu, pióra znanych dziennikarzy sportowych St. Wojtka i J. Jelenia, zatwierdzony został do realizacji. Reżyserię powierzono absolwentowi wydziału reżyserskiego Państwowej Szkoły Filmowej w Łodzi — Bronisławowi Szamańcowi. Operatorem będzie doświadczony filmowiec Stanisław Kocher.

Będzie to komedia ukazująca zabawne perypetie małżeństwa, z którego on jest asem drugoligowej drużyny piłkarskiej, ona — młodą małżonką. Oczywiście małżonka — piłkarz, stale wyjeżdża na zawody. Żona nie tylko chorobliwie nie lubi sportu, ale stawia mężowi kategoryczne żądanie: „albo piłka — albo ja”. Trudna, kłopotliwa sytuacja męża — piłkarza stają się złagodzić działacze klubu sportowego, trener

oraz... specjalnie oddelegowany do umilania czasu pięknej młodej pani — pauzujący chwilowo z powodu kontuzji prawy łącznik drużyny. Z tego też powodu wynikają liczne perypetie. Ona — zaniechęcana całymi tygodniami przez męża — zakochuje się w przystojnym „opiekunie”. I oto następuje punkt kulminacyjny filmowej komedii. Kiedy już opiekka kontuzjowanego prawego łącznika nad żoną przyjaciela zaczyna wykraczać poza wyznaczone ramy — „on” decyzją lekarza i trenera wyznaczony zostaje do składu i wyjeżdża z drużyną na mistrzowskie spotkanie. Ona po nieudanym spotkaniu — postanawia się zemścić na wszystkich piłkarzach. Na wzór legendarnej Lizystraty zwołuje naradę wszystkich „mieszczęśliwych” żon piłkarzy i zapada śmiała decyzja...

Znając końcową pointę, film nie byłby taki ciekawy. A zatem poczekaćcie dróży czytelnicy do premiery. Mogę was tylko zapewnić, że scenariusz napisany jest z dużym satyrycznym i komediowym zaciekłem, naszpikowany zabawnymi sytuacjami.

Realizacja komedii będzie pierwszym śmiałym eksperymentem producentów. Kierownictwo produkcji wzorując się na doświadczeniach filmu włoskiego — zdecydowało się na obsadzenie wielu ról w tym filmie przez tzw.

„naturałszczyków”, którzy by przed kamerą zagraли samych siebie. I te właśnie względy zdecydowały głównie o wyborze Rzeszowa jako miejsca realizacji pierwszej po wojnie polskiej komedii sportowej. Autorzy scenariusza zakładają bowiem, że rzecz dzieje się w jednym z mniejszych miast Polski, posiadającym II-ligową jedenastkę, że do centrum środowisk piłkarskich do drużyny tego miasta musi odbywać na każde spotkanie uciążliwa kilkudniowa podróż.

Realizatorzy filmu bawili ostatnio w Rzeszowie i załatwili wszystkie formalności związane z zakwaterowaniem ekipy filmowej, aktorów itp. Obrano również — jak się wyraził reżyser Bronisław Szamańce — miejsce doskonałych miejsc plenerowych, w których nakręcane będą poszczególne sceny. M. in. reżyserowi przypadł bardzo do gustu stadion rzeszowski Stali, który z jednej strony posiada doskonałe tło trybun, a z drugiej piękną przestrzeń, tak bardzo potrzebną dla plastyki obrazu filmowego. Najprawdopodobniej kilka scen — zwłaszcza piłkarskich, — nakręconych zostanie na stadionie krośnieńskiej Legii i mieleckiej Stali.

W czasie pobytu w Rzeszowie realizatorzy odwiedzili również naszą redakcję. Przy okazji przeprowadziliśmy z reżyserem krótką rozmowę: — Czy to prawda, że w filmie „Zemsta żony piłkarza” mają grać sami niezawodowi aktorzy?

— O, nie! To byłoby zbyt wielkie ryzyko. Niemniej większość ról obsadzimy tzw. „naturałszczykami”.

— Czy wobec tego pewne role są już obsadzone?

— Tak. Główną rolę „żony” powierzyłem b. Miss Polonia — Alijji Bobrowskiej. Jej mężem, asem piłkarskim będzie b. reprezentant Polski w piłce nożnej, aktor teatrów warszawskich — Makuś Łącz. Rolę prawego łącznika, któremu zarząd klubu poleca opiekowanie się „żoną” mam zamiar powierzyć aktorowi Teatru im. W. Siemaszkowej Zdzisławowi Kozieniowi. Prezesa klubu zagra najprawdopodobniej Stefan Bartik, a resztę... zobaczymy.

— Czy ma pan już kogoś na oku?

— Przede wszystkim piłkarzy. Wiele scen filmu rozgrywa się na boisku, a więc trudno do tych scen angażować aktorów. Obserwowałem z asystentami piłkarzy wszystkich klubów ligowych. W nośniku mam wypisane wiele nazwisk.

Poza tym mam na oku działacza sportowego z Rzeszowa p. Karola Frodymę, któremu chcę zaproponować rolę trenera oraz charakterystycznego w sylwetce pana Włodzimierza Maurera i Albina Malodobrego. Zresztą... z mężczyznami nie ma kłopotu. Gorzej z kobietami. Potrzebuję około 20 ładnych, przystojnych i charakterystycznych kobiet w wieku od 18 do 32 lat. Jak na razie mam tylko jedną kandydatkę, która była już na próbach zdjęciach w Łodzi — miss województwa p. Wiesię Pudłównę z Mielca. Dlatego — czy mogę skorzystać z łam gazety?

— Proszę bardzo!

— Zwracam się z prośbą do wszystkich pań, które chcą spróbować swoich zdolności aktorskich i wystąpić w filmie „Zemsta żony piłkarza” aby zgłosiły pisemnie swoje kandydatury wraz z aktualnymi zdjęciami na adres: „Nowiny Rzeszowskie” — Rzeszów, Żeromskiego 5, z dopiskiem na kopercie „Film”. Panie, które zostaną zaangażowane do filmu otrzymają w Rzeszowie (na czas kręcenia zdjęć) zakwaterowanie, wyżywienie i pełną stawkę aktorską. Celowe jest, aby w zgłoszeniu obok dokładnego adresu zamieszkania kandydatki podać swój wzrost, obwód w biuście i talii, kolor włosów i oczu oraz napisać czy kiedykolwiek występowały już na scenach amatorskich. Znamy, że ta ostatnia uwaga nie będzie miała zasadniczo wpływu przy angażu. Zgłoszenia, z powodu zbliżającego się terminu rozpoczęcia próbnych zdjęć — prosimy przesyłać w terminie jak najwcześniejszym.

J. Woźniak



W takiej sukience zapewnione powodzenie na balu w „Złoty” w „arnawale”.



Suknia letnia dwuczęściowa z rypsu.

Każde dziecko może mieć rodzinę

Δ W 1958 R. ADOPTOWANO 6.682 DZIECI Δ W R. UB. PO ZBAWIENIU WŁADZY RODZICIELSKIEJ 8.575 OSÓB Δ KTO MOŻE ADOPTOWAĆ?

Na 34.760 wychowanków domów dziecka i młodzieży — prawie 28 tys. dzieci — to sieroty i półsieroty, a więc dzieci, których ogromną większość można by zaadoptować. W 1958 r. adoptowano ogółem 6.682 dzieci (w 1957 r. — 7.077).

Najchętniej rodziny pragną „wziąć za swoje” niemowlęta, m. in. dlatego, że adoptujący chcą przed swym otoczeniem uchodzić za naturalnych rodziców dziecka. Tymczasem w domach dziecka jest bardzo wiele dzieci starszych, kilkuletnich. Zajęcie się ich lo-

sem i wykształceniem, stworzenie im domu rodzinnego zapewniłoby sierotom szczęśliwe dzieciństwo.

Wbrew panującemu mylnemu pogładowi — zaadoptować dziecko mogą zarówno małżeństwa, jak i ludzie samotni. Przy czym wspólnie mogą zaadoptować dziecko tylko małżonkowie, a nie np. brat z siostrą. Ze względu na to, że ludzie adoptujący dziecko nabywają w stosunku do niego takie same prawa i obowiązki jak naturalni rodzice, między adoptującym a adoptowanym musi istnieć odpowiednia różnica wieku.

Przysposabiać można w zasadzie sieroty lub półsieroty. Gdy oboje rodzice żyją — tylko w wyjątkowych wypadkach. Dzieci rodziców, których pozbawiono władzy rodzicielskiej — mają sytuację prawną analogiczną do sierot. W r. 1958 pozbawiono władzy rodzicielskiej lub ją ograniczono, gdy rodzice nadużywali swej władzy lub w sposób rażący zaniedbywali swe obowiązki — 8.575 osób (w 1957 r. — 7.706 osób).

Przepisy prawne stwierdzają, że adoptować można jedynie osobę małoletnią — do 18 roku życia. Jak załatwia się sprawę adopcji? Trzeba złożyć do sądu wniosek wskazujący dziecko oraz jego prawnego opiekuna. Sąd zasięga opinii o ludziach, którzy pragną

wziąć dziecko, zbiera informacje czy mają oni dostateczne walory moralne, czy nie cierpią na jakąś chorobę społeczną, np. gruźlicę itp. Chodzi bowiem o to, by dziecko w nowym domu znalazło dobre pod każdym względem warunki życia, by postawa osób, które staną się jego rodzicami zwarantowała szczęście dziecka.

● LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — ●

DO PIORUNA Z TAKIMI PIORUNOCHRONAMI

Swego czasu szeroko mówiło się na temat powstających pożarów na wsi wskutek braku piorunochronów. I słusznie gdyż corocznie idzie z dymem miliony złotych.

Wobec ogromnej ilości wypadków pożarów od piorunów, na szeroką skalę rozwinęto — zupełnie słusznie — propagandę zakładania w gospodarstwach wiejskich urządzeń piorunochronowych.

Wśród chłopów wielu było upartych, którzy nie chcieli wpłacić śmiesznie małej sumy 40 zł od założenia instalacji na jednym budynku. Ogół jednak ludność doceniła i poparł wysiłki państwa do zabezpieczenia swego gospodarstwa od piorunów.

Jeśli poruszam tę sprawę to dlatego, chcę zwrócić uwagę na bardzo zasadniczą rzecz.

Od 1945 r. mieszkam na Ziemiach Zachodnich. Urządzenia piorunochronne są tu wykonane solidnie, zgodnie z istniejącymi w tym względzie wszelkimi wymogami, tak że dają gwarancję pełnego zabezpieczenia.

Niestety nie mogę powiedzieć o

urządzeniach na wsi rzeszowskiej, gdzie chwilowo bawię w odwiedzinach u rodziny w Zawadzie pow. Dębica. Zainstalowane tutaj urządzenia piorunochronne warte są chyba tylko śmiechu. Powieszono tutaj byle jak drut na dachach, który niżej jest przymocowany wprost do sztachet parkanu. Podobnie jest urządzenie odprowadzenie, drut spływający z dachu bywa przywiązany do... drzewa, na dole wkopany w ziemię na 0,5 m głębokości bez żadnych dodatkowych odprowadzeń.

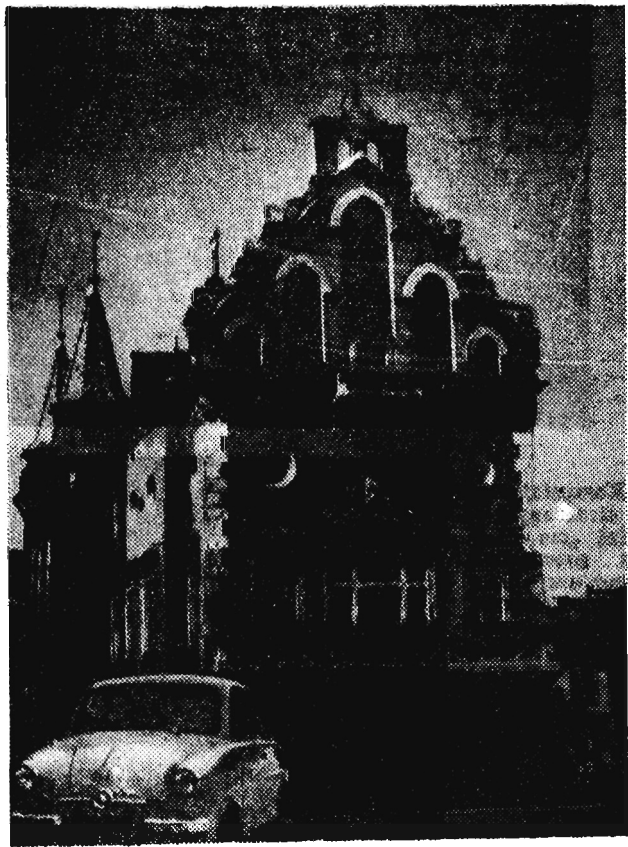
Nie wiem kto sporządzał dokumentację i co myślał ten, kto tę instalację zakładał? Taką instalację mogły z powodzeniem wykonać także małe dzieci. Śmiem twierdzić, że tego rodzaju instalacja wcale nie broni przed piorunami. Kto odbierał takie roboty i kto za nie odpowiada? Wiem, że w całej niemal Polsce zakłada się odgromniki i jeśli są one tak budowane jak w Zawadzie, to nic dziwnego, że wciąż nawiedzają nas tak liczne pożary. Zbliża się lato i burze z piorunami, najwyższy czas poprawić źle założone instalacje i solidnie budować nowe. Jeśli 4 zł za mało, warto parę złotych dać więcej, niż stracić cały dobytek.

Marian Wilk

Prawnik Puszkina jest drukarzem

Jeden z potomków wielkiego poety — Grzegorz Grzegorzewicz Puszkina pracuje w drukarni „Prawdy”. Jest to człowiek nadzwyczaj skromny, pracowity i bezpośredni. Choć stale bierze udział w różnego rodzaju uroczystościach, związanych z jego wielkim przodkiem, nigdy nie wykazuje zarozumiałości z tego powodu, nigdy nie chwali się swoim nazwiskiem.

„Mikrusy” potaniały



W związku z dużym zapotrzebowaniem na samochody małowadłowe, WSK — Mielec sprowadziła w ostatnich dniach gotowe karoserie do samochodów „Mikrus” co pozwoliło na niższe kalkulowanie ceny „Mikrusa” o 10.000 zł. Dyrekcja „Motozbytu” chcąc zapewnić sprawną sprzedaż samochodów zwróciła się do naszej Redakcji z prośbą o zamieszczenie kuponu uprawniającego do zakupu „Mikrusa”. Wystarczy więc wyciąć poniżej zamieszczony kupon, wypełnić i okazać w „Motozbycie” w Rzeszowie Rynek 5 i bez kolejki otrzymać samochód. „Mikrusy” mają być także sprzedawane od dnia 1. V. 1959 r. w 23 ratach miesięcznych.

KUPON
uprawniający do nabycia
1 samochodu „Mikrus”
Nr

Imię i nazwisko

Adres

Zmianym prawom mody podlega nie tylko ubiór kobiety, lecz również i uroda. Dzisiejsze dziewczę pięknej twarzy odbiega jakiegoś od pojęcia piękności sprzed kilku, czy kilkunastu lat.

Harmonia barw i naturalność linii — oto co proponuje nam Paryż w obecnym sezonie. A więc harmonijny owal twarzy, jasna porcelanowa cera, pełne usta, mocno zaznaczone brwi, które są wysoko uniesione i tworzą łagodny łuk.

Kolor cery jest jasny, przechodzący w jasny brzo, mogący nawet, dla specjalnych typów urody, imitować lekką opaleniznę. Pamiętaj jednak należy, o tym, że wysokie, tegie brunetki nie mogą mieć bladej twarzy, która natomiast świetnie będzie odpowiadała rudym, blondynkom i filigranowym brunetkom.

1. Czoło winno być zawsze utrzymane w najjaśniejszych barwach.

2. Brwi powinny być jak najbardziej od siebie oddalone. Łuk brwiowy dość szeroki, zaczyna się nad środkowym kąciem oka, a kończy się nieco przedłużoną, zważając się linią na skroni, Łuk brwiowy przyciemniamy henną i podkreślamy popielatym ołówkiem, (kiedy wreszcie nasz przemysł zacznie je produkować). Przedłużona linia aż do skroni optycznie wydłuży zbyt okrągłe oczy.

3. Na powieki (lecz tylko wieczorem) stosujemy w zależności od koloru oczu, odpowiednią szminkę, a więc niebieską, popielatą, seledynową lub brązową.

Między nami kobietami Modny maki

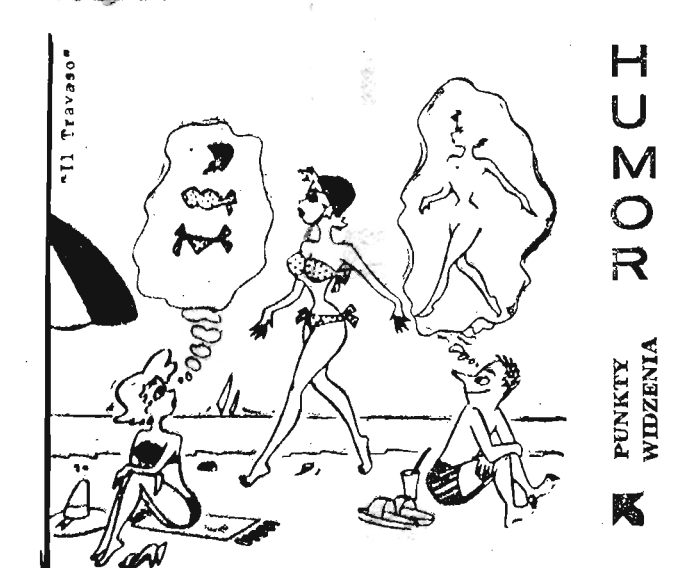
4. Rzęsy szcztokuje się w górę, a na górnej powiece u nasady rysuje się lekka linia (ołówkiem lub tuszem). Na wieczór należy linię prze-

dlużyć z zewnętrznych kąci kach oczu ku górze.

5. Róż nakłada się bardzo ostrożnie, tylko w tym odcieniu, co kolor ust.

6. Usta są modne dość duże. Kolor kredki nieco ciemniejszy jak latem. Ton jednak dosyć jasny, czym podkreślamy naturalność makijażu obecnego sezonu. Czysta ciemność nasady rysuje się lekka linia (ołówkiem lub tuszem). Na wieczór należy linię prze-

— zdecydowanie niemożna.



Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisko kierownika technicznego zaangażuje natychmiast Robotnicze Spółdzielnie Pracy Przemysłu Chemicznego — Mieleckiego w Rzeszowie. Mieszkanie po roku zapewnione. Bilansowe informacje udziela Zarząd Spółdzielni Rzeszów, plac Wolności 8, II p., tel. 33-82. K-0722/3

10 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót drogowych zatrudni **KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH**, kierownictwo Robot K-5/89 w Liskowatym, pow. Ustrzyki, ul. kol. Kraków. Zarobek w akordzie od 1.200 do 3.000 zł plus dodatek z tytułu rozłąki 18 zł dziennie wraz ze zwrotem kosztów przejazdu do miejsca zamieszkania. Zakwaterowanie, stołówka oraz bufet — na miejscu. K-0738/3

INŻYNIERA GEOLOGA z kilkuletnią praktyką natychmiast zatrudni Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 4. K-0741

Kierowców samochodów, wywrotek i ciągników, **WOZNICÓW**, **ROBOTNIKÓW** **PLACOWYCH**, **DOZORCÓW** **NOCNICH** (dokładne niepełny etat) zatrudni natychmiast **Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane** w Krakowie — Nowa Huta. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. K-0747/3

TECHNOLOGA oraz **TECHNIKA** **NORMOWANIA** branży metalowo-drewnianej jak również **MISZARZA** **SLUSIARSKIEGO** zatrudni Zakład Remontowo-Montażowy **WZGS Rzeszów** — Osiedle WSK, tel. 20-20 lub 33-10. Wymagana — praktyka. Podania wraz z życiorysem składać w biurze Zakładu, względnie przysłać pocztą na podany wyżej adres. K-0743

OPERATORÓW koparek, spycharek, lokomotyw spalinyowych, **SLUSIARZY** **SILNIKOWYCH**, **POMOCNIKÓW** **OPERATORÓW** ze szkół zawodowych lub co najmniej ukończoną 7-klasą szkołę podstawową oraz posiadających 18 lat życia — zatrudni przedsiębiorstwo **Baza Sprzętu Budowlanego Budownictwa Węglowego Świętuchowice**, ul. Armii Czerwonej 48. Do zgłoszeń należy dołączyć życiorys oraz odpisy świadectw kwalifikacyjnych. K-0744/2

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót ziemnych, trowowych, betonowych lub budynkowych zatrudni **PRK nr 9 w Rzepedzi** i w Przemysłu. Placę wg UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie, stołówka i bufet na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo Odcinka w Rzepedzi k/Zagorza, pow. Sanok i kierownictwo Odcinka w Przemysłu. K-748/4

Państwowe Gospodarstwo Rolne Surochów zatrudni natychmiast **Kucharke** i **Iszakorzystę** z praktyką w pracach polowych oraz **DZIEWCZĄT** w wieku powyżej 18 lat od 1. IV. 1959 r. do prac polowych w charakterze rob. sezonowych. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Zarobki wg Układu Zbiorowego Pracy w Rolnictwie, stacja kolejowa w miejsc. K-0750/1

10-15 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do pracy w cegielni w Giedlarowej i **STOLARZY** **MEBLOWYCH** do pracy w stolarni w Leżajsku — przyjmij z dniem 1 kwietnia **Wielobranzowa Spółdzielnia Pracy „Jedność”** w Leżajsku, ul. Mielekiewicza 4. Obydwa zakłady są zmechanizowane, robota zakordowana, zakup części zapewniony do wysokości uzyskanych zarobków po cenach cennikowych. K-0748/1

DOKUMENTACJE TECHNICZNE

reklam neonowych
obejmujące projekty plastyczne, elektryczne, statyczne oraz kosztorysy

wykonuje
PRACOWNIA KONSTRUKCYJNO-TECHNOLOGICZNA
STOLECZNEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU
Warszawa, ul. Grojecka 17a K-0709/3

Prezydium Wojew. Rady Narodowej Wydział Zdrowia
WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO
w Rzeszowie, ul. Grodzisko 8

ogłasza przetarg

OFERTOWY
na wykonanie

następujących regalów do magazynu na części zamiennie i ogumieniu z kontownika i płaskownika, łączonych wyłącznie śrubami bez spawania z zamontowaniem na miejscu i pomalowaniem.

- 1) 5 szt. regalów 2-stronnych na ogumieniu o wymiarach 600x16 dl., regala 4.40 m, wys. 2.80 m, szerokość według uznania o trzech półkach.
- 2) 15 szt. regalów 2-stronnych na części zamiennie o dl. 4.40 m szerokość całkowita 1.20 m, wys. 2.80 m o pięciu półkach.
- 3) 4 szt. regalów 1-stronnych dl. 4.40 m, szer. 0.80 m, wys. 2.80 m, o pięciu półkach.
- 4) 2 szt. reg. 1-stronnych dl. 4.80 m, szer. 0.65 m, wys. 3 metry, o pięciu półkach.
- 5) 3 szt. reg. 2-stronnych dl. 4.20 m, szer. 1.20 m, wys. 2.80 m, o trzech półkach.
- 6) 3 szt. reg. 2-stronnych na ogumieniu o wym. 825x30 dl., reg. 4.40 m, wys., 2.80 m szerokości, według uznania o dwóch półkach.
- 7) 1 regał w kształcie trójkąta na stal konstrukcyjną, podstaw reg. 2.80 m, wys. 3 m, dl. 5 m o pięciu półkach z wystającymi ramionami na zewnątrz.

Oferty na wykonanie poszczególnych regalów, mogą składać na terenie województwa rzeszowskiego przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Termin składania ofert do dnia 15. IV. 1959 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-0752/1

Ogłoszenia drobne

Kupno
SILNIK do samochodu „Mercedes” 170 V, nowy lub po kapitalnym remoncie — okazynie kupie. Oferty „7582 Prasa” Kraków, Rynek 46 lub tel. 204-83 — Dąbrowski. K-0740

Nauka
KOMUNIKAT: Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie organia zuje kurs nowoczesnego kroju krawiectwa ciężkiego damskiego i męskiego. Nauka rozpocznie się w połowie kwietnia. Zapisy przyjmują się codziennie przy ul. Lwowskiej 27, tel. 20-20 K-0733/2

Praca
POTRZEBNA dziewczarka na ręczne maszyny dziewiarskie. Warunki — bardzo dobre. Oferty pisemne: „6611” Biuro Ogłoszeń, Rzeszów, Zeromskiego 5. K-0751

GOSPODINI — bezwzględnie uczciwa, zrównoważona, umiejąca dobrze gotować, lubiąca dzieci — potrzebna: Warunki — bardzo dobre. Zgłoszenia osobiste Kraków 6, ul. Paulińska 28, II p. Stęca Antonina. K-0745

Różne
DALIE od 3 zł, giandole, trysy, fiolki, chryzantemy, narzeczony od 1 zł sztuka — minimum za 50 zł. wysyła Klatte, pta Plock. Pg-0328/1

Lokale
ZAMIENIĆ dwa pokoje z kuchnią w Gliwicach na podobne w Rzeszowie, Łańcuch względnie Jarosław wiu. Władomość: Gliwice, ul. Styczynskiego 53, m 8. Pg-0319/1

POSZUKUJE pokoju na trzy godziny dziennie. Warunki bardzo dobre. Oferty pisemne: „6612” Biuro Ogłoszeń, Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. K-738

Zguby
ZDZIARSKI Franciszek zam. w Sufnarowej pow. Strzyżów, zgubił świadectwo klasy 7 wydane przez Szkołę Podstawową w Wisłowej n/Wisłokiem. Pg-0334/1

MARUT Emil zgubił wkladkę kontrolną amatorskiego prawa jazdy nr 0094/56 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Radymnie. Pg-0335/1

ŁANICA Eugeniusz zgubił wkladkę kontrolną do pozwolenia kat. II nr 19/55, nr wkladki A seria II nr 23819. Pg-0336/1

KORASADOWICZ Leszek zgubił kartę rejestracyjną na motocykl „WFM” nr 5784 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej — Leżajsk. Pg-0350/1

BARAN Stanisław zgubił legitymację służbową wydaną przez Wojewódzki Zarząd Łączności Rzeszów. Pg-0321/1

UNIĘWAŻNIA się skradzioną pieczętkę z napisem: Spółdzielnia Pracy Brandy Skórzaney Im. J. Killińskiego Punkt Usługowy nr 23 Krajowice. Pg-0322/1

OCZAK Edward zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Chwałowicach. Pg-0324/1

WOLAK Eugeniusz zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Chwałowicach. Pg-125/1

SCIPIEN Zygmunta zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Chwałowicach. Pg-0326/1

OLSZEWSKI Jan zam. Boża Wola, nr 22, pow. Mielec zgubił książeczkę wojskową wydaną przez RUK — Debica. Pg-0327/1

GRZYBEK Halina zam. Rzeszów, Staromieście 24 zgubiła kartę rejestr. na rower damski „Baltvik” nr 2181/86. Pg-0330/1

Sprzedaj
SPRZEDAM „Jawę” 230 produkcji 58 r. Rzeszów, Dąbrowskiego 81, m. 2. G-0328/1

CEGLE białe, klasy I — poleca Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych: M. Rzekiecki, Bydgoszcz, ul. Em. Piłster 20. K-0647

GOSPODARSTWO 3,30 ha blisko Bydgoszczy sprzedam. Cena 150 000 zł. Cegiarski, Toruń, Rynek Wełniany 11. Pg-0353/1

DRZEWO budowlane na dom (o rozmiarach 10 x 8) — sprzedam. Jasio, ul. Koralewskiego 8, Gruszczyński Jan. Pg-0329/1

DOM w Tarnobrzegu przy ul. Sienkiewicza nr 118, ogród i 2 parcele budowlane do sprzedania. Władomość: Kraków, tel. 20857, (godziny ranne). Pg-0331/1

„CHEVROLET FLEETMASTER” w dobrym stanie pilnie sprzedam. Słupsk, ul. M. Buczka 7/5, tel. 43-41. Pg-332/1

SAMOCOD 3 osobowy (stan dobry) marki „Tatra 87” pilnie sprzedam. Władomość: Szubert Dionizy, Brzeź Dolne, pow. i pta Ustrzyki Dolne. G-0307/2

DOM i pół morga ziemi wraz z sadem — sprzedam. Władomość: Ksieniewicz Wiktor, Przeworsk, ul. Za Stacją 3. Pg-0325/2

GOSPODARSTWO (własne) 14,70 ha, w tym 2 ha łąki z podkładem torfu i strumyką; zabudowania: dobre, martwy inwentarz, stajnia kolejowa, szkoła, młeczarnia — na miejscu — sprzedam (tylko za gotówkę). Józef Siuda, Mieruchin, pta Wawelno, pow. Wyrzysk. Na listy nie odpowiadam. K-0739

FRETKO—TCHORZE, samice kryte — sprzedam. Cena 600 zł. Odwior — w kwietniu: Biernat — Kraków, Dojazdowa 5a, tel. 54-66. K-0727/2

MEYNSKIE maszyny, wszelkie przybory, łożynki, transzje, materiały do kamieni — dostarcza firma Kanarek — Kraków, ul. Mazowiecka 35. K-0653/6

Komplet urządzeń
do
wytwórn wód gazowych
spreda

Zarząd Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Radymnie W/wym. urządzenia oglądać można w rozlewni piwa w Radymnie, Rynek (dawna synagoga). K-0734/2

Unieważnia się

zagubione potwierdzenie zgłoszenia pojazdu mechanicznego na samochód ciężarowy „Stal 20” nr rej. A-57813 wydane przez Prez. Pow. Rady Narod. Wydział Komunikacji w Nisku, w maju 1958 r. dla Tarno brzeskich Zakładów PTMB w Chmielowie, Zakład Nr 3 Cegielnia w Nisku. K-0749/1

zmienia swą nazwę
na
PRK nr 9 OB Lesko

K-0742/2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU ARTYKULAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO „ARGED”
w Rzeszowie, ul. Króla Augusta 45a, tel. 32-86

ogłasza przetarg nieograniczony I

na sprzedaż
SAMOCODU OSOBOWEGO marki „SKODA” typ-1101
za cenę wywoławczą 22.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1959 r. o godz. 10 w lokalu „Arged” Rzeszów, ul. Słowackiego 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa (Słowackiego 12) najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do skutku przetargu I ustala się przetarg II na dzień 30. IV. 1959 r. (godz. 1 miejsce bez zmian), przetarg III na dzień 14. V. 1959 r. (godz. 1 miejsce bez zmian). K-0735/1

GMINNA SPÓLDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Tuszowie Narodowym, pow. Mielec

ogłasza przetarg nieograniczony

na wybudowanie szopy oraz wykonanie remontów w kilku obiektach

Przy remontach wystąpią roboty: wodno-kanalizacyjne, ziemne, murarskie, tynkarskie, malarskie, zdunskie, dekarские, stolarskie, ciesielskie, rozbiorowe, betoniarские, posadzkowe, elektro-monterskie i kowalsko-slusarskie.

Bilansowe informacje udziela Kierownictwo GS Tuszów Narodowy, tel. Nr 1. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze GS Tuszów o godz. 10 w następnym dniu od chwili ukazania się ogłoszenia. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Kierownictwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-0732/1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W PRZEMYSŁU

ogłasza przetarg NIEOGRANICZONY

na sprzedaż
2 koni (typu ciężkiego) i samochodu osobowego marki „Dodge” — Commandos.

Przetarg odbędzie się w dniu 10. IV. 1959 r. o godz. 9 na terenie przedsiębiorstwa w Przemysłu przy ul. 29 Listopada. Cena wywoławcza koni wynosi 6.000 i 7.000 zł. Cena wywoławcza samochodu wynosi 15.840 zł. Oględzin dokonywać można: codziennie od dnia 5. IV. 1959 r. w godz. 7-15.

Przetarg II odbędzie się 24. IV. 1959 r. o godz. 9. Ceny ulegną 40 proc. obniżce.

Przetarg III odbędzie się 30. IV. 1959 r. o godz. 9. Ceny wywoławcze zostaną obniżone o dalszych 33 proc.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K-0731/1

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO Im. „KOMUNY PARYSKIEJ”
w Jaworznie

ZAWIADAMIA

że za zgodą Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, z dnem 18. III. 1959 r. uruchomiona została wolna sprzedaż węgla brunatnego niesortowanego przez odkrywkę „Trzydnik” w powiecie Kraśnik, na dodatkowe zaopatrzenie ludności, rzemiosła i zakładów przemysłowych.

Cena tego węgla brunatnego na cele opalowe wynosi 52 zł za 1 tonę, zaś dla zakładów przemysłowych po 21 zł za tonę. Omawiany węgiel brunatny będzie sprzedawany za gotówkę bezpośrednio na odkrywkę „Trzydnik” dla odbiorców odbierających własnymi środkami transportowymi.

Zakładom przemysłowym, zakładom opalowym i innym odbiorcom, oddalonym od odkrywki „Trzydnik” ponad 20 km omawiany węgiel brunatny, będzie wysyłany wagonowo w ilościach od 24 ton wwyż.

Zapotrzebowanie na wagonową wysyłkę tego węgla brunatnego, składy opalowe i inni odbiorcy w strefie miejskiej winni składać w Wojewódzkich Przedsiębiorstwach Handlu Opalem, natomiast odbiorcy wiejszy zgłaszać przez Gminne Spółdzielnie do CRS „Samopomoc Chłopska” Oddział Obrotu Węgl'em w Katowicach.

Podani dystrybutorzy oraz zakłady przemysłowe, zamawienia na wagonową wysyłkę tego paliwa będą kierować do Centrali Zbytu Węgla w Katowicach.

DYREKCJA KOPALNI „KOMUNA PARYSKA”
K-0737/3



S r o d a

1

KWIETNIA 1959 R.



Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2. Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58



ul. Poniałowskiego 4



Postój taksówek: tel. 31-50. Informator kolejowy: tel. 38-33. „Orbita” tel. 36-35



ZORZA (ul. 3 Maja) - Krzyż walecznych - (pol. l. 18) dodat. - Władysław Brońewski godz. 15.30 i 17.30 Zbuntowana (ang. l. 14) dod.-Na przykład Kolobrzeg godz. 19.40

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Ostatni ludożerca (szwedz. l. 16) dodat. - Nasza kronika 7/58 godz. 17.1 i 19.30

SWIT (ul. Langiewicza) - Na tropie (francus. l. 18) dodat. - Niebo czy piekło godz. 18 i 20

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Trógielowy smok (radz. l. 12) godz. 17 i 19

WDK (ul. Okrzei 7) - Winna (angiel. l. 18) dodat. - Czy wiecie, że godz. 17 i 19

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



Wojewódzka i Miejska (ul. Tkaczewa) - Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19 Lekarska - Rynek 6 - czynna codziennie od 10-13 oraz od 17-19



Program I Program dnia: 6.30 15.25. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 13.55 16.00 19.00 21.00 23.00. 9.00 Audycja szkolna dla kl. I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło” prowadzi M. Kaczurba 10.10 Koncert rozrywkowy 11.42 Pieśń kompozytorów włoskich 12.15 Koncert solistów 13.15 Zespoły orzyrkowe i solisti 14.00 Piękne głosy 14.30 Gra duet harmonistów 15.00 Muzyka ludowa 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.05 Porady praktyczne dla kobiet w oprac. K. Kocowej 15.15 Gra zespołu F. Górkiwicz 17.30 Muzyka i aktualności 18.20 Z melodią i piosenką przez świat 19.30 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej pod dyr. J. Liersza 20.00 Koncert Chopinowski 20.30 „Szkoda kwiatków” - poetycka audycja „maaprilisowa” w oprac. L. Marińskiej i B. Ostromeckiego 21.40 „Rozmowa z kompozytorami piosenek” Wiesław Machan 22.00 „Iwan” odc. noweli W. Bogomolowa 22.20 P. Czajkowski: Koncert skrzypcowy D-dur op. 35.

PROGRAM II Program dnia: 7.40 15.05 Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 20.00 22.10 23.50. 8.36 Muzyka symfoniczna 9.10 Koncert rozrywkowy 9.40 „Tragedie klaszonne” - trzy humoreski S. Grodzkiej 10.45 „Po bału” opowiadanie Z. Skierskiego 11.00 F. Schubert: V symfonia B-dur 12.15 Przerwa 15.10 Utwory kompozytorów rosyjskich 15.30 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna szafeta” 16.35 Pieśń Schuberta i Schumann 16.50 „Samoloty szukają ropy” - pogadanka inż. K. Przewieckiego 17.15 Audycja „maaprilisowa” 18.05 Melodie taneczne 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Utwory fortepianowe 19.20 „Siarosiewicz” 20.40 Koncert życzeń muzyki poważnej 21.30 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą 22.05 Muzyka taneczna 23.00 Koncert symfoniczny muzyki współczesnej.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości z Rzeszowa 16.10 Audycja aktualna 16.20 Sergiusz Prokofiew: Baśń symfoniczna „Piotruś i wilk” gra Państwowa Orkiestra Symfoniczna w Rzeszowie - pod dyr. Tadeusza Chachaję, Halina Winiarska - recytacje.

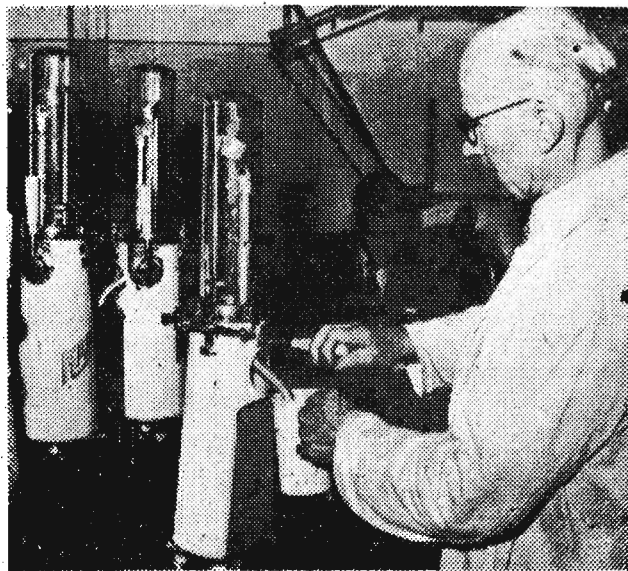
NOWY ODDZIAŁ PROTETYCZNY URUCHOMI Spółdzielnia Lekarsko-Dentystyczna

Warunki lokalowe rzeszowskich spółdzielni dentystycznych nie należą do najlepszych. Dla przykładu wystarczy wymienić chociażby placówkę przy ulicy Pawła Findera. Sam gabinet przyjęć jest tak ciasny, że nie można się w nim swobodnie poruszać. To samo dotyczy „graciarń”, zwanej szumnie poczekalnią. Rzecz jasna, że takie warunki w dużym stopniu utrudniają pracę lekarzom.

Jest jednak nadzieja, iż wkrótce Rzeszów otrzyma estetycznie urządzony spółdzielczy gabinet dentystyczny, który znajdzie pomieszczenie w budynku administracyjnym Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy przy ul. 22 Lipca. Gabinet ten w niedługim czasie będzie już czynny. W tej chwili czyni

się również starania w Woj. Zarządzie Architektonicznym w Rzeszowie o uzyskanie zezwolenia na zabudowę istniejącego w budynku WZSP prześwietlu. Planuje się utworzyć dział protetyczny dla potrzeb gabinetów dentystycznych.

Wspomnieć należy o efektach ekonomicznych jakie spółdzielnia będzie mogła osiągnąć przez likwidację istniejących protezowni przy spółdzielczych zakładach dentystycznych. Całokształt prac wchodzących w zakres działu protetyki wykonywać będzie się w nowej protezowni przy ul. 22 Lipca. Pacjenci urzyskiego gabinetu dentystycznego i protezowni liczą na to, że w nowych zakładach prace będą wykonywane szybciej. (beta)



ŚLADEM

naszej krytyki

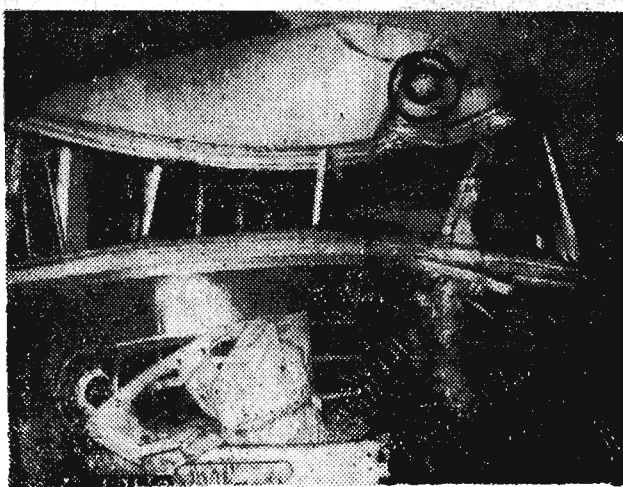
W związku z naszą notatką dotyczącą znalezienia przez konsumenta sznurka w zapakowanej mące, WPHS wyjaśnia, że winę za ten stan rzeczy ponoszą paczkarci zespołu nr 4. Pracownicy te otrzymali od kierownictwa Hurtowni upomnienie pisemne z zastrzeżeniem wyciągnięcia ostrzejszych wniosków, jeżeli powtórzą się podobne uchybienia. Równocześnie wszystkim innym zespołom przypominano o obowiązku wnikliwej kontroli towarów przeznaczonych do paczkowania.

Nareszcie „ekspresy” do parzenia kawy w RzZG

Dyrekcja RzZG w Rzeszowie sprowadziła do swoich zakładów ekspresy do parzenia kawy produkcji zagranicznej. Aparaty uruchomiono już w „Rzeszowskiej”, „Adrii” i restauracji „Sportowa” w Babicy. Sprawne działanie ekspresów i dobry gatunek kawy zaspokoił najwytrawniejszych smakoszy. Nie będziemy pili kawy tylko „po turecku”.

Na zdjęciu: Próbné parzenie kawy w nowych aparatach przeprowadza dyrektor RzZG, wybitny smakosz kawy.

Nowy typ autobusu dla MPK w Rzeszowie



Na zdjęciu: Model nowego autobusu.

Zdolny racjonalizator samochodowy Zygmunt Cielinski opracował model autobusu przystosowany do potrzeb miejskiej komunikacji. Autobus taki wykonany z tworzywa sztucznego może w każdej chwili być poszerzony co umożliwi przejazd większej ilości pasażerów szczególnie w godzinach nasilenia. Autobus będzie zaopatrzony również w automatyczny zegar pozwalający na punktualne kursowanie wozów MPK.

Dziś mecz Walter-Resovia

W dniu dzisiejszym rozegrane zostanie w Rzeszowie owarzyjskie spotkanie piłkarskie pomiędzy miejscowymi drużynami Walterem i Resovia. Obydwa zespoły wystąpią w swych najsilniejszych składach, mając na uwadze jak najlepsze przygotowanie piłkarzy do niedzielnych ważnych meczów mistrzowskich. Mecz odbędzie się na stadionie Resovii przy ul. Krakowskiej. Początek o godz. 16. (k)

Na ukoś

Awantura o szynkę

Wprawdzie święta już poza nami, ale przedświąteczne „przeżycia” były dla niektórych mieszkańców naszego grodu „mocniejsze” od świątecznych przyjemności — warto więc poświęcić im parę słów.

25 marca w godzinach przedwiecznych w sklepie garmazeryjnym przy ul. 3 Maja był tłoczno jak wszędzie, gdzie handel „raczył” klientów znikomymi zresztą ilościami wędliny. Tym razem jednak i w tym właśnie miejscu rozpoczęła się wojna... o szynkę w puszkach. Stroną atakującą byli oczywiście klienci. Sprzedawczyń „strzelali” argumentami na jakie tylko było je stać... nie sprzedajemy, nie ma rewersów, nie ma kierowniczeki, proszę przyjść jutro itp. Bojowy oddział klientów pod przewodnictwem kobiet wycofał się z linii ataku. Skiepy zamknięto. Co energiczniej klienci zabrali się do „okopywania”. Wtedy właśnie przez okna sklepu dostrzeżono 6 (słownie sześć) puszek szynki.

Na drugi dzień skoro świt, bo jeszcze daleko przed godz 7 klienci byli już w komplecie. O godz. 7.08, tak sprawdzono na kilku zegarkach, otwarto podwoje sklepu. Obsługa sklepu na czele ze swą kierowniczką szykowała się do frontalnego ataku. Batalię zaczęto od broni lżejszego kalibru... a więc: nie sprzedajemy, nie mamy rewersów. Ale klienci szczególnie przed świętami to naród uparty — nie cofnęli się ani o krok. Wtedy kierowniczka zaczęła z innej beczki.

— Owszem mam szynkę, ale dla pracowników sklepu, my też chcemy świętować. Kiedy jeszcze któraś z klientek postraszyła PIH-em, kierowniczka nie wahała się aitużęj i na oczach „całej armii” rozdała puszkę z szynką pracownikom sklepu w liczbie 5 (słownie: pięć)... w tym sobie też. Szóstka puszka przypadła pierwszej w kolejce klientce. Pierwszą „niepożądanego” towaru, wobec zapowiedzianej kontroli PIH, „upłyniono”. Sytuacja zmieniła się wy-

rażnie na niekorzyść klientów. Mieć za przeciwników 5 ludzi z groźnymi minami i kilkukilowymi puszkami pod pachą — to ucale nie wesoło. Ale klienci i tym razem nie wiesili białej flagi. Kiedy kierowniczka ze swoją puszką chciała dyskretnie usunąć się z placu boju, druga w kolejce klientka zastąpiła jej drogę. I wtedy — oczywiście po odpowiedniej wymianie zdań, na stąpił tzw. kulminacyjny moment, który zdecydował o częścicowej porażce obsługi sklepu. Oto kiedy szala zwycięstwa przechylała się na korzyść sprzedawców, kierowniczkę zawiodył nerwy... i nie namyślając się wiele wypaliła z najcięższego działa — rzucając pięciokilową puszkę w posiadzkę sklepu.

— Niech sobie pani zje — rzekła „uprzejmie” do drugiej w kolejce klientki i racyfła pobrać za towar 280 zł. W ten sposób (niestety z podłości) udało się „wyrwać” klientom jedną puszkę z szynką i wycofać się z zajętych



Korzystając ze słonecznych dni „maluchy” z przedszkoł wyruszają w teren... Kierunek — park. A więc za mną, lewa...

WIOSNA

Ptakom także jest „na rękę” wiosenna aura. A oto jeden z rajdów gołębi na podmiejskich szlakach.



Z naprawą obuwia na spodach gumowych nie ma kłopotu

Kłopoty z naprawą obuwia na spodach gumowych należą już do przeszłości. W naszym województwie czynnych jest obecnie 11 punktów Spółdzielni Pracy, które prowadzą na-

prawę bucików na mikrofilmie i tzw. gumie indyjskiej. Pracownicy tych punktów przeszkoleni zostali na specjalnych kursach w Krakowie. O tym, że opanowali dobrze swoje rzemiosło świadczy fakt, iż klienci zadowoleni są z wykonywanych napraw obuwia. Wymienione zakłady są też dobrze zaopatrzone w odpowiednie materiały, co gwarantuje wysoką jakość wykonywanych prac.

Kto pomoże odszukać?

Jestem w kłopotcie. Zapomniałem w którym sklepie mięsny w Rzeszowie natknąłem się na curiosum językowe. A szkoda, tak! temat do dziennikarskiej „szpilki”. Etykieta zgrabnie wycięta w białej tekturze zachęcała do kupna puszek konserw rybnych. Niestety pocztowa fiandra doczekała się takiej nazwy: „Fiandra” w wykonaniu personelu sklepu. Dowcipne, prawda? O tym, że kierowniczka sklepu ma „cięły język” wiedziało sporo klientów a tu masz i pismem fiadrze się dostało! Szukajcie w gablotkach — do licha gdzie ten napis powinien być! (zój.)

Przy okazji podajemy zainteresowanym, że w Rzeszowie punkt naprawy obuwia na spodach gumowych mieści się przy ul. Kościuszki 13. Podobne zakłady działają również w miastach: Jarosławiu, Krośnie, Gorlicach, Dębicy, Sanoku, Tarnobrzegu, Mielcu (2 punkty — na Osiedlu i mieście), w Stałej Woli i Rudniku. Adresy każdego z wymienionych tu punktów wskażą klientom wszystkie sklepy obuwnicze w naszym województwie.

Brydż sportowy

SEKCYJA PRZYSTĄPIŁA DO PRACY. Sekcja brydża sportowego przy „Ruchu” zorganizowała pierwszy turniej parami, w którym startowało 12 osób. Na linii NS zwyciężyli: Pasek — Zmigrodzki przed Unghauerem — Maleckim, natomiast na linii W-E Porada — Zieliński przed Kapalową — Halańczakiem. Sędziował mgr Cha-

NOWINY RZESZOWSKIE
— Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala — 2356, 2057, naczelny redaktor 475, zastępca redaktora naczelnego 4610, dział portowy i informacji 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sekretarza redakcji i wszystkie działy 4656. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 13, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, 31 p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 07. 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 3, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-443 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.
Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne. H-1